

# GOŃNIEG CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbiorcy, który przesyła pismo za miejscem redakcyjnym, 2 zł. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Kasa Redakcyjna w Poznaniu, ul. Duchańskiego, Nr. 5190.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, ul. P. Marji 52, Tel. 26. Skrz. poczt. 4.  
Redaktor i ob. jego zastępca przyjmują odpłatnie z wyjątkiem dla świeżożeńców od godz. 10 — 3 po poł. Ekipałów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za pierwszą milimetrów przed tekstem 40 gr. W tekście pierwsza napisowa 25 gr., każdy dalszy wiersz po 10 gr. Napisowa od drugiego do trzeciego wiersza 20 gr. (proś. droż.). Ogłoszenia reklamowe 120 pros. droż. W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia składowe, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

## Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy w Częstochowie

Gdy w drugiej połowie 19 wieku olbrzymie masy robotnicze popadły w ciężką niewolę w przedsiębiorców wielkiego przemysłu, wtedy nęcza i rozpacz spychała je coraz niżej, na poziom niegodny człowieka. Ale znaleźli się wlecy społeczni chrześcijańscy, którzy obejrżeli się za ratunkiem. Zaczęli oni organizować bezradnych i rozproszonych robotników i domagać się praw dla nich w imię ludzkości i sprawiedliwości. Cała Europa zachodnia miała takich pionierów reformy społecznej. O nich jak o skały rozbiły się zażury egoizmu tych fabrykantów, którzy chcieli nakładka darmo niewolnicze na robotnika. Wśród swia to katolickiego powstały wlecy społeczeństwa społeczni tak świeccy, jak i duchowni, powstały nowi rycerze społeczni, którzy na te czarne masy okiem niebiańskiej miłości spojrzeli i za Zbawicielem świata, głosem potężnym zawołali: „Zal mi tego ludu!”

Miłość chrześcijańska sprawiła, że utworzył się wspaniały zastęp bojowników o dobro wieczne i doczesne robotnika. Kardynał Manning w Anglii, kardynał Gibbons w Ameryce, hrabia de Mun we Francji, kardynał Mermillod i konwertyta Decurtins w Szwajcarii, profesor Toniolo we Włoszech, biskup Kettler w Niemczech, kardynał Mercier w Belgii — oto jasniące gwiazdy i miłością grono rycerzy społecznych, niezapomnianych. Pod ich przewodnictwem robotnicy organizowali się i walczyli o dobro doczesne i wieczne. W tej walce, zaczętej od r. 1848 spoglądali na stolicę chrześcijaństwa, na Rzym i papieżstwo. A siedział wtedy na stolicy Piotrowej genialny wlecy watykański — Leon XIII. Do niego zaczęli robotnicy chrześcijańscy urządzać pielgrzymki tysiącami całemi. I tak w r. 1890, dnia 20 października wlecy działacze i przyjaciele warstwy pracującej ks. de Mun i fabrykant Harmel przeprowadził w pielgrzymce 10 tysięcy robotników do murów Watykanu. Rozrzewniający to był widok, gdy ta wędrowka owych murów robotycznych wkroczyła do złocistej bazyliki św. Piotra. Po coż oni tam szli? Historyk tak na to odpowiada: „I nie zawiedli się. Padali w ich zbawie szereg słowa papiekiego o prawie do pracy i do życia ludzkiego, zachęty do łączenia się w duchu chrześcijańskiej miłości, dla polepszenia warunków. Wrażenie tego spotkania robotników z Papieżem było tak wielkie, że rzymski korespondent dziennika paryskiego, markiz de Vogu e opisując je, nie mógł wyjść z podziwu. Zdało mi się — pisał, jak gdyby do bazyliki św. Piotra uroczyste wkroczyła jakaś nowa potęga, nowi pretenci do imperium, ci robotnicy przybyszący tu, jak przybywali Karol Wielki, Otton i Barbarossa po sakrę i inwestyturę”. Jak dawniej do papieża przybyszały monarchowie po koronę cesarską, tak robotnicy świata chrześcijańskiego szli do ojca chrześcijaństwa po pomoc w walce o swą godność. I nie zawiedli się. Wlecy Watykanu odezwał się, a tak głośno, że cały świat go usłyszał. Przemówił jak archanioł prawdy i miłości w sprawie społecznej. W następnym roku po onej dziesięcioletniej pielgrzymce wydał encyklikę „Rerum novarum”, to słynna ewangelja robotnika i fabrykanta katolickiego. Od tej chwili wzrosła i w dziedzinie kwestii społecznej działalność ruch. Doświadczono, że to jest wlecy jedyną drogą, na którą wszystkie siły społeczne powinny się skierować.

W Częstochowie w potężną chrześcijańską międzynarodówkę, która dzisiaj liczy 7 milionów członków, placących składki do centrali w Utrechcie. Encyklika Leona XIII to cudowny strumień światła i balsamu na dzisiejsze rany społeczne. Świat jeno jest jeszcze zbyt niedoskonały, aby ją szczerze w czyn wprowadzić. Częstochowo! Ty jasna stolico zycia religijnego ludu czy ty jesteś stolicą chrześcijańskiego ruchu społecznego? Czy od ciebie idą promienie papiekie na oceanie dyablem i kurzem fabrycznym głowy robotnicze? Wszak katolicyzm jest ruchem społecznym jest dzisiaj czemś zaczynającym, czemś martwym! A na nas obywateli Częstochowie, cięży obowiązek ten aby program chrześcijańsko-społeczny, ten program Leona XIII i wszystkich myślicieli katolickich, był znany, szanowany i w czyn wprowadzany. Cięży ten obowiązek szczególnie na duchowieństwie i inteligencji katolickiej. W Częstochowie musi powstać potężny ruch katolicki. Program ten nie jest potulną wiarą tylko, o nie. Jest on wytworem geniuszów katolickiego świata i strażeniem myśli elity katolickiej. Istnieje osobne stowarzyszenie międzynarodowe, do którego należą

najwięksi uczeni z 9-ciu narodów Europy pod tytułem: „Międzynarodowa Unia Badań Społecznych”; składa się ona z profesorów uniwersytetów, prawników, dyrektorów bankowości, inżynierów, którzy całą nowoczesną wiedzę o sprawach ludzkich łączą z Ewangelią Chrystusa i tworzą kodeks społeczny chrześcijański. Tego kodeksu winien się nauczyć każdy, kto chce działać po katolicku i własnie szerzenie tego poglądu na świat, na stosunki gospodarcze i społeczne jest celem Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego. Pogląd ten nie tylko że jest wzorem nauki, ale jest niewymylny, bo za nim stoi postać Chrystusa, „tego złotego mistrza ludności”; jak Go nazwał Götze. Szerzyć prawdę o trudnej i zawikłanej kwestii społecznej, to zadanie tej instytucji, która powstała w naszym mieście a która winno poprzeć całe społeczeństwo katolickie bez względu na polityczne różnice. Ruch społeczny wśród robotników mało zrozumiany, mało znany wśród inteligencji częstochowskiej. Dzielnice robotnicze i fabryczne Częstochowy są dla inteligencji naszej jakby jakimś dalekiem i obcym miastem. Są to właściwie dwa miasta odrębne. Dopóki taki stan trwać będzie nie ma u nas demokracji, jest tylko frazes demokracji. Zarząd Koła zaprasza inteligencję miasta do zapisywania się na członków Uniwersytetu, obowiązek ten

ciągnie za sobą opłatę 2 zł. na miesiąc i popieranie pracy oświatowej. Co daje robotnikowi Ch. U. R.? Najpierw organizuje kursa do kształcenia, wieczorowe. Praca dźwiga ludzi powoli na poziom wyższy. Z jaką radością spieszą robotnicy na te godziny, aby w atmosferze lepszej spędzić parę godzin. Stara się więc o oświatę na poziomie szkoły powszechnej. Potem daje rozrywkę, uczy śpiewu, muzyki w kompletach, aby nauczyć szlachetnego spędzenia czasu. Największą usługę wysłuchacza Ch. U. R. społeczeństwu. Nie chcemy nikogo obrazić, ale musimy w imię prawdy stwierdzić, że program socjalistyczny popiełnia nieustanny występek wobec narodu. Głosi on bowiem walkę klas, a więc nie dopuszcza do zespolenia się klas w jeden spójny organizm narodowy. Program ten strąca mi, osłabia więc naród, a już więcej szkodzi robotnikowi. Czemu? Bo wszyscy pracodawcy patrzą na socjalistycznych robotników jak na wrogów i właśnie ten zacięcie przeciw nim się łączy między sobą i uzbraja. Na te masy robotnicze spoglądają wszystkie inne stany jak na gromadę rozjuszonych zwierząt, nienawistną klasową zieleń, którzy tylko czują się na to by rewolucyjnie urządzić i cudze dobro zagrabieć. Takim robotnikom, myślicielom, świat odda panowanie nad sobą, jak to prędko obiecuje, odda władzę nad fabrykami, czy współwładzę w ich zarządzie? Nie, takie masy, wychowane w nienawistnej klasowej, nie poprawią świata ani swego losu, do nich przyszłość należeć nie może, bo:

„Nikt nie stawia gmachu z błota” (mówi Krasiński), Program chrześcijańsko - społeczny wychowuje milionową armię robotniczą zupełnie inną, wychowuje ludzi, co mają święte poczucie praw tak swoich jak i cudzych. Żądają oni sprawiedliwości tak dla siebie, jak i dla innych, żądają dobra dla siebie ale tak, aby cudzego dobra nie niszczyli; żądają sprawiedliwości nie według utopijnego widzimisię jakiegoś prowodyra, ale tej sprawiedliwości uczy ich najwznieślijsza na świecie etyka chrześcijańska. Ta etyka nie podchlebia nikomu, żąda poświęcenia tak od robotnika, jak i od kapitalisty.

A jaki jest stosunek Ch. U. R. do politycznych stronnictw? Statut mówi, że instytucja ta „ma na celu akcję oświatową w duchu katolickim i narodowym, oraz popieranie wychowania fizycznego wśród warstw robotniczych i wleciających



skich” (art 2) oto cała odpowiedź, którą uzasadnimy. Zarazą akcją społecznej u nas, zarazą straszną i zubożącą, że każda działalność społeczna musi być partijna i zależna od stronnictw politycznych. I dlatego nasza akcja społeczna jest poparcelowana, dlatego tak mało owoców. Brak w niej czystej ideowości, brak wielkiego stylu. Dzieje się całkiem odwrotnie, niż w kulturalnych państwach Za chodu. Tam na pierwszym miejscu stoi jakaś wielka idea, a stronnictwa są jej podporządkowane, są na jej służbie. U nas zaś stronnictwa pasorzytuja na ilei, używają jej jako środka do popierania swej partijnej roboty. Dlatego u nas stronnictwa są chore. Brak im często wielkiej idei, a czasem nie mają nawet i małych idei. Życie takich stronnictw jest krótkie i chwylne. Ludzie poważniejsi i głębsi nie chcą do stronnictw należeć, bo czują w nich pustkę. Otóż Ch. U. R. stoi nad partiami, mogą do niego należeć wszyscy katolicy, bez różnicy przekonań politycznych; korzystają z pracy oświatowej też mogą wszyscy robotnicy dobrej woli. Robotnik polski jest najlepszym materiałem na obywatela przyszłego świata chrześcijańskiego. Jest czuły, kocha życie rodzinne, ale trzeba mu je ułatwić, jest pobożny, niechętnie porzuca religię ojców, jest zdolny i pojętny. Ale trzeba mu pomagać, drogę wskazywać. Trzeba, aby inteligencja i przedsiębiorcy położyli mu rękę. Trzeba mniej politykować, a czystą akcją społeczną się zająć. Do takiej szczernej pracy chce nas zachęcić i nowe sposoby wskazać nam Jego Ekscelencja, nasz biskup, ks. dr. Kubiński, który jest znawcą ruchu chrześcijańsko-społecznego jako tułacz dzieł naukowych i jako autor wielu listów i artykułów społecznych. Pracy Chrześcijańskiego Uniwersytetu od błogosławi i by dą temu wyraz, przybędzie w urodzoność otwarcia sezonu odczytowego i zabierze głos w tej sprawie w dniu 26.1. w sali katedrałnej, aby światu robotnicznemu miastu Częstochowemu i inteligencji katolickiej wskazać drogę i zapalił do pracy o lepsze jutro. Zle jest robotnikowi, a gdzie tkwi najważniejsza tego przyczyna? Największą w Europie znawcą nowoczesnego świata, profesorem uniwersytetu zurychskiego, Förster mawia: „Robotnik nie dlatego tylko jest taki biedny, niespokojny i bezsilny, że inni wyrządzają mu krzywdę, lecz dlatego także, że sam siebie tak okrutnie zaniedbuje, że chce być a niedożywioną duszą i że o rękę swą przywódców zamianę chłabem otrzymuje — kamieniem”.

Taki to straszna prawda! Nie dość, że fabrykant mało mu płaci, ale i prowodyr go demoralizuje i lamuci. Bez religii chrześcijańskiej straża się robotnik ku zwłoczeniu. Bo jak dodaje Förster „kto się zwłoczuje nietylko w jedzeniu i picciu, w złości i gniewie, lecz także w walce o własne prawa, w walce o godność ludzką”. A dla milionów narodowego plebsu, który co rok na to, aby robotnikowi, w tych właśnie swiętych

## Zaostrzenie sytuacji kredytowej w kraju

**Sprawozdanie Banku Gospodarstwa Krajowego**  
Warszawa. — Bank Gospodarstwa Krajowego ogłosił sprawozdanie, w którym tak wygłasza opinię o sytuacji kredytowej. „W związku z zapadającymi terminami płatności podatków i różnymi zobowiązaniami oraz w związku

## Oświata pod znakiem religii i patriotyzmu

**Min. Czerwiński o polityce szkolnej rządu. Dyskusja w komisji budżetowej Sejmu**  
Warszawa. — Cały dzień wczorajszego w komisji budżetowej był poświęcony dyskusji nad polityką szkolną i wyznaniową. W dyskusji poruszono przedewszystkiem kwestję planu polityki szkolnej. Minister Czerwiński oświadczył, że na komisji oświatowej z racji wniosku klubów mniejszości przedstawił plan rządu w sprawie polityki mniejszościowej. Poruszono następnie kwestję wychowania religijnego i poseł Kusznierz zacytował szczegóły konferencji pozaszkolnej w Łowiczu, która odbyła się przed kilku dniami.

P. minister Czerwiński odpowiedział, że jest zwolennikiem wychowania religijnego, musi jednakże za znaczyć, że nie wszędzie wychowania nie to jest prowadzone na właściwym poziomie, a co do zarzutów w sprawie Łowicza, odparł, że za indywidualne wystąpienia nie może brać odpowiedzialności, zresztą sprawę zbada.

Trzecią kwestją programową, która wywołała wymianę zdań, była sprawa poświecenia samowiedzy

ze zmobilizowaniem gotówki na ultimate roku dało się wyczuć pewne zaostrzenie sytuacji kredytowej w kraju. Zwłaszcza pogorszenie nastąpiło na rynku poznańskim, podczas gdy na rynku katowickim nie było w takim stopniu odczuwane.

narodowej wśród młodzieży i znaną jamianną jej z bieżąciami zagadnieniami politycznymi. P. minister Czerwiński podniósł, że taka akcja jest prowadzona w szkolnictwie za chodnim, również i młodzież nasza musi wiedzieć, że odbudowę Polski zawdzięczamy nie tylko dyplomaci, ale i wysiłkowi trwli.

W sobotę będzie rozpatrywany budżet Ministerstwa Sprawiedliwości i prace dalsze będą prowadzone w tak szybkim tempie, że przez komisję Byrka przypuszczają, iż zostana one zakrecone 29 stycznia tak, by już w pierwszych dniach lutego Sejm mógł się zająć budżetem.

Trzeba podkreślić, że poseł Byrka na stanowisku prezesa komisji budżetowej okazał bardzo dużo taktyki i umiejętności prowadzenia obrad i niewątpliwie z zalem przy dzie pożądaną komisji swoje przewodniczącego, o ile on ze chce spełnić swoją zapowiedź i zrezygnować ze stanowiska przewodniczącego komisji po uchwaleniu budżetu.

**Teatr „Nowości”**  
Dziś i w dni następane.  
Ceny miejsc zwykłe: Do rozpoczęcia przedstawienia na I scenie wszystkie miejsca w krzesłach i st. Bilety uczniowskie i st. Wczoraj w dniu pon., 5 i w sobotę 4, w niedzielę i święta 3. Ceny osobne o 20 %.

**Księżna Tarakanowa**  
Film fenomenalny. Największe arcydzieło sztuki kinematograficznej ostatnich lat, w którym bogactwo i treść wlecy o lepszem jako tak. Orla, Graf Flerd, jak Szawałow Radził Wlecy Baga, jak Admirał Grajch Kamili Bert. Reżyseria Baynarda Bernarda. Za względu artystyczną film dla młodzieży doskonały.

**PRZERÓD PARFUM QUI... ES-TU? PARFUM ROSE**

**ZAKŁADY DUKARSKIE F. D. WILKOSZEWSKIEGO**  
Częstochowa, ul. Aleja 52, tel. 2-49.  
przyjmują zamówienia na wszelkie druki: Adresy, kłopoty, blankiety, koperty, bilety wizytowe, księgi buchaltaryjne i t. p. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny niskie.  
Rozwiaz przyjmują zamówienia:  
SKLEP „GOŃCA”, ul. Aleja 36, tel. 50 i FILJA, Narutowicza 20 (d. Krakowska).

walki i to się nazywa uszczęśliwienie proletariatu! W imię dobra ludzkości, w imię dobra warstwy robotniczej należy wypełnić ze światła robotniczego, całą tę straszliwą zbrodnię walki klasowej! jak się wyraża Förster. Kwestię socialną rozwiąże nikt inny, tylko Bóg Ukrzyżowany. Wszystko inne w proch się rozleci, choć chwilowe triumfy odnosi. Tak uciech nas Polaków Mickiewicz i Krasiński. Jak długo naukę tę inteligencja polska będzie ignorować?

Jan Soldrowski. prezes Chrzęko. Uniwersytetu Robotn.

U KOBIET W CIĄŻY I MŁODYCH MATEK stosowanie naturalnej wady gorzkiej „Franciska-Józela” wzmocnia prawidłowość funkcji żółtądką i kiszki. Główni przedstawiciele współczesnej ginekologii wskazują na wadę Franciska-Józela jako na środek, działający w większości wypadków wyjątkowo szybko, pewnie i bezboleśnie. Żądać w aptekach i drogeriach.

PROBA

Bóg ponoć krzyże sypia, komu dobrze sypczy. W ogólnie hartując dusze do miłości... Więc nie przynoś tu jeszcze Twej całej radości. Daj mi do dna wycylić mój kielich gorzkości. Pozwól jeszcze do końca sercu wic się w mece i poznać wszystkie bóle i wszystkie zawody. Nim przyjdiesz, z ponad światła, czy letniejskiej wody. Podaj mi swoje mocne i chrońcące ręce. Pozwól mi jeszcze kielich ten wypić do końca! Może dla nas obajga trzeba do zbawienia. By dopiero z dna jeżo, tak z głębi sumienia. Zarzwał blask naszego promiennego słońca... Wigo znieść to muszę sama, zdaleka od Ciebie, Bo z Tobą — nie odczuć tej wielkiej gorzkości — A Pan Bóg krzyże sypia, komu dobrze sypczy. Asoby go ugodzić do radości w niebie. W. Lucznikowa.

W. Lucznikowa.

WYDEKRET PRASOWY PRZEŚLĄDZONY

Na najbliższym posiedzeniu Senatu znaleźć się ma nowela do przepisów o wydawaniu „Dziennika Ustaw” uchwalona ostatnio przez Sejm. Nowela ta zmierza, jak wiadomo, do uchylenia obecnie obowiązującego dekretu prasowego, który nie stracił mocy, wobec odmowy ogłoszenia powziętej przez Sejm uchwały w Dzienniku Ustaw. W razie zatwierdzenia przez Senat projektu sejmowego, dekret prasowy straciłby moc obowiązującą, a miałyby zastosowanie przepisy ogólne, obowiązujące poprzednio. W wypadku uchylenia dekretu, przestępstwa prasowe popełnione podczas jego ważności, byłyby zgodne z zasadami kodeksu karnego podciągane pod ten dekret tylko, jeżeli jego sankcje są łagodniejsza od kar stosowanych przed rokiem 1927. Oporzycia uzależniła swój projekt amnestji prasowej od wyników głosowania nad wyżej wymienioną nowelą w Senacie. Data amnestji sięgającej terminu wejścia w życie dekretu prasowego, t. j. maja r. 1927.

PRZEZ ZAKOPCONE SZKIELKA

Zapewne z powodu wystawienia w ostatnich dniach w „Odeonie” filmu, przedstawiającego podróże na księżyc, w szerokiej sferach kinobylwów nabrały cech aktualności zagadnienia komunikacji międzyplanetarnej. Na ten temat odbył się nawet odczyt na niedzielnym „Czarnej Kawi” urzędzonej staraniem „Białego Krzyża” w sali Rady miejskiej. Nasz gród sławetny zaczyna się na serio zajmować sprawami naukowymi. Posiadamy wszakże Obserwatorium astronomiczne, które wydało oparte na ścisłych obserwacjach dzieło — kalendarz ekonomicznego oświetlenia ulic, związało się z Tow. miłośników astronomii, a obecnie prawdopodobnie powstaną klub miłośników podróży międzyplanetarnych.

W Niemczech czynione są całkiem poważne próby konstrukcji napowietrznej rakiety, w celu podboju przestrzeni międzyplanetarnych. Gdyby ten wynalazek osiągnął pożyteczny wynik, w dziejach ludzkości nastąpiłby epokowy przewrót, posiadający niesłychanie doniosłe znaczenie i dla naszych stosunków ekonomiczno-społecznych. Przedewszystkiem zgłosiłby obrót przyrodzie sprawną zmianę.

JÓZEFA OLEWIŃSKA

żona przemysłowca. Opatrzona św. Sakramentami zmarła dnia 24 stycznia 1930 r. przeżywszy lat 64. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Panny Marii Nr. 50 na cmentarz parafjalny na Kulach nast. pi w niedzielę, dnia 26 b. m. o godzinie 2 eł po południu. Nab. żonastwo żałobne odprawione zostanie w kościele św. Zygmunta dnia następnego o godz. 9-ej rano. Na smutne te obrzędy przyjacieli i znajomych zaprasza straszany

MAŻ.

Mowa ministra Prystora

Kasy Chorych ustawiono przed bankructwem

Zabierając głos na Komisji budżetowej min. prasy Prystor oświadcza na wstępie, że objął swe obowiązki w trudnym okresie gospodarczym, ale pod niektórymi względami stan rzeczy u nas mimo to jest lepszy, nawet aniżeli zagranicą.

Co się tyczy utrzymania poziomu plac, to w innych państwach warunki pogorszyły się bardziej, np. w Czechosłowacji o 15 proc., a w Niemczech o 20 proc. Twierdzenia o krzywdzie robotników rolnych u nas są przekaskrawione. W przemyśle zaś w roku ubiegłym zawarto umowy, które w pewnych dziedzinach dają nawet zwykły plac.

Ministerstwo kładzie specjalny nacisk na czynności inspektorów pracy.

Nadzór nad przepisami ochronnymi wzmaga się, a nie słabnie.

Minister przytacza dalej przygotowania, czynione do wprowadzenia przepisów w dziedzinie higijny pracy oraz ustaw w tej dziedzinie.

Celem rozwoju budownictwa mieszkaniowego, ministerstwo weszło na drogę bezpośredniego zużycia części funduszy społecznych. Na ten cel używana będzie tylko część przyrostu funduszu rezerwowego. Będzie można w 5 latach wybudować 25 — 30.000 izb mieszkalnych. Komorne wynosić będzie około 30 zł. miesięcznie, kapitał zamortyzuje się mniej więcej w 30-tu ratach dając 7 i pół proc. zysku.

Co do Kas Chorych, nie jestem wrogiem samorządu kas chorych. Rozwiązanie ich uważam za smutną konieczność, która zresztą ujawniła się już za poprzednich rządów. Za mego urzędowania przybyło tylko 31 komisarzy. Nie rozumiem więc tego krzyku, który się kolo tej sprawy robi.

Podstawą do rozwiązywania byłoby przekroczenia i nadużycia, przy czym zgodnie z orzeczeniem Trybunału Adm., przez przekroczenia te i nadużycia nie zawsze należy rozumieć czynny karalne, wystarczy do tego nieudolność, niedbalstwo i lekceważenie przepisów.

O stanie finansowym Kas chorych, dotąd rozwiązanych, świadczą chociażby sumy stwierdzonych

niedoborów i stosunek tych sum do wkładów. Wynosił on w niektórych Kasach do 19 proc.

Wielką też była lekkomyślność, z jaką Kasy podejmowały budowę gmachów i innych przedsiębiorstw. Zdarzało się też często, że władze zarządzające korzystały ze swego stanowiska dla osobistej wygody. W Łodzi członkowie zarządu odbywali na koszt Kasy kosztowne wycieczki zagranicę do miejscowości klimatycznych. (Przyp. Red. Słuszne twierdzenie, gdyż jak wiemy i w Częstochowie robiono takie same wycieczki Daimlerami).

Minister przytacza jako przykład poczynania Kas Chorych w Krakowie, Lwowie i Buczaczu.

W Krakowie rozpoczęto ze strony władz nadzorczych budowę szpi-tala w miejscu nieodpowiedniem, bo tuż kolo ogrzewalni kolejowej. Dzisiaj trzeba będzie budynek ten sprzedać. Koszta budowy szpitala nr. przekroczonego o 3 miliony zł. Główną przyczyną niedomagań jest za niski u nas poziom uspołecznienia.

Ludzie nie umieją oddzielić interesu społecznego od politycznego, nie potrafią odróżnić pracy społecznej od polityki i partii, a ta ostatnia natarczywie stara się opowiadać placówki społeczne i zrobić z nich oparcie dla pracy politycznej.

To stoi na przeszkodzie należytego funkcjonowania całych instytucji. Dotyczy to także takich instytucji, jak Kas chorych, których dochody są zagwarantowane ustawą i nie składają się z dobrowolnych opłat. Budżet roczny Kas chorych wynosi w sumie około 250 milionów. Są to sumy poważne, ściągane ze społeczeństwa, z życia gospodarczego. Do takiego grosza trzeba mieć należyty szacunek i nie wolno go lekkomyślnie i nie-

celowo wydawać. Administrować nim powinni ludzie o wysokim rozwinięciem poczuciu odpowiedzialności społecznej. Niesłety tak nie jest.

Minister dla zobrazowania stosunków w Kasach Chorych przytacza kilka przykładów z lustracji i sprawozdań komisarzy. Przykłady te są czerpane ze stosunków w Poznaniu i Puławach. Kasa Chorych w Krakowie po przeniesieniu swego biura do nowego gmachu, odremontowała stary gmach kosztem dużym i wydzierżawiła towarzyszytwa Domu robotniczego za czynszem bardzo niskim, choć drugie i trzecie pietro było wyjęte z pod ochrony lokatorów. Drukarnia Ludowa tam umieszczona otrzymała monopol na druki Kasy.

Gdy się to wszystko dzieje, kli-jenci skarżą się na ciasnotę w nowym gmachu, tworzą się duże ogonki i mnożą się skargi.

W listopadzie 1929 r. Kasom Chorych groziło bankructwo. Obecnie, po wprowadzeniu komisarzy, stan jest zadowalniający. Reorganizacja Kas chorych, zasadnicza pod względem udziału lekarzy w zarządzie, dotychczas była spychana na ostatni plan.

Naczelny lekarz był dotychczas referentem zarządu. Ja, po porozumieniu z organizacjami lekarskimi i lekarzami, przyszedłem do przekonania, że trynny lekarski należy wysunąć na wyższe stanowisko i uczynić go odpowiedzialnym za cały stan leczniczy.

Wobec tego, że w ostatnich czasach zaczęli powstawać także moich urzędników, oświadczam — koterzy minister — że wszyscy oni pełnią swoje obowiązki w głębokiem poczuciu odpowiedzialności.

LEKARZ-DENTYSTA MICHAŁ GREJNIEC Al. Marii Panny (i Aleja) 26 10 Przyjmuje codz. od 9-11 od 3-7 wiecz. w niedziele i święta od 10-2. Tel. 2-58.

NOWOOTWORZONA Restauracja „RENESANS”

Pierwszorządna kuchnia. — Bufet i piwnice dobrze zaopatrzone. Ceny umiarkowane. — Obsługa szybka i uprzejma. Podczas obiadu i wieczorem przygrywa znakomity duet muzyczny. Właściciel W. Stempak.

TELEGRAMY

AMBASADA POLSKA W STANACH ZJEDNOCZONYCH Nowy Jork. — Bill upoważniający prezydenta Hoovera do podniesienia poselstwa Stanów Zjednoczonych w Warszawie do rangi ambasady przeszedł przez izbę reprenzantów i odesłany został do Białego Domu w celu uzyskania podpisu.

JĘZYK POLSKI W WYŻSZYCH UCZELNIACH W BUFFALO. Nowy Jork. — Na skutek staraf p. Ulinskiego, radnego miasta Buffalo, w Stanach Zjedn., zostana w tamtejszych wyższych szkołach wprowadzone wykłady języka polskiego.

ROZDZIEWIĘKI ANGLÓ-SOWIECKIE. Londyn. — W Izbie Gmin Henderson zaznaczył, iż powiadomił ambasadora sowieckiego, że ogłoszone w jednym z dzienników odeszwy III-ciej Międzynarodowej, może stać się przeszkodą polepszenia stosunków między obu państwami.

Mac Donald oznajmił o zamierzeniu powołaniu do życia rady gospodarczej pod przewodnictwem premera, z udziałem wybitnych osobistości świata gospodarczego.

Henderson oświadczył, że rząd będzie udzielał kredytu jedynie firmom eksportującym do Rosji, natomiast nieprzewidywane jest udzielenie kredytu jakimkolwiek obcemu rządowi.

DEZORGANIZACJA KOLEI SOWIECKICH. Ryga. — Z Moskwy donoszą, że dezorganizacja kolei sowieckich przybera zastraszające rozmiary.

„Wieczerniaja Moskwa” podaje, że na kolejach kaukaskich wydarzyło się w przeciągu ub. roku około 3000 większych lub mniejszych katastrof. Według urzędowych danych komisariatu komunikacji w Moskwie, na całym obszarze Z. S. R. R. tylko 17 proc. pociągów przychodzi do miejsc przeznaczenia zgodnie z rozkładem jazdy. Straty kolei sowieckich, wskutek częstych wypadków i niestosowania się do rozkładu jazdy, wyniosły w roku ubiegłym około 18 milionów rubli.

Dzienniki sowieckie dopatrują się w tem akcji sabotażowej elementów antysowieckich.

SOWIETY CHCĄ WYPRZEC POLSKI WĘGIEL Z LOTWY. Ryga. — Do Rygi przybył z Moskwy przedstawiciel komisariatu handlowego Niemczenko z kilkoma specjalistami, w sprawie rokowań między Lotwą a Rosją o dostarczenie węgla donickiego dla kolei.

Delegacja proponuje obniżenie taryfy lotewskiej od granicy do Rygi z 8 latów na 3 na tonnie.

W koloach przemysłowych odnośza się z nieudnością do projektu sowieckiego i widzą w nim chęć do szachowania węglem Polskę na rynek lotewskim i wywołanie w ten sposób nacisku ekonomicznego na Polskę.

Wracając z balu drukarskiego spotkałem w ulicy pewnego inwalidę. — Coż to się tak po nocy szwada pan weteran wojenny? — zapytałem go w przelocie.

Zatrzymał się i wszczął pogawędkę: — Mam mieszkanie w barakach, ale nie mogę w niem spać.

— Z jakiej przyczyny? — Za ciemkiem przepierzeniem s desek mieszka bardzo niespokojny spać. Prawie co wieczór odwieżdza ją go znajomi i znajome i do godz. 2-ej albo 3-ej niemożliwie hałasują, a już rano o 7-ej to wstaje i znówu rabie drzewo.

— I jakże pan na to reaguje? — Ja też mu się daję we znaki. Wywierciłem dziurkę w desce i jak on zasnie, to mu wpuśczzam przez słomkę dym z fajki tuż nad głową.

— A cóż on na to? — Ano wzięcia się ze słońca, bo nie wie, skąd się ten dym do niego przedostaje... Oto macie państwo dwa maleńkie obrazki z życia, dość dosadnie ilustrujące nasze słowniki mieszkaniowe.

Chyż wyc w tych warunkach nasze sfery rządowe nie mogą się uporać z ruchem budowlanym, nie powinny się na serio zatroszczyć o jakąś inną racjonalną reglamentację gniazdownia w miastach?

bagatelizować i na tem polu nie pozwolmy się wypredzić innym narodom. Przypuścmy, że na księżyc dostanie się wcześniej od nas jakaś wycieczka przemysłowych belgów Co wtedy? Zaraz by założyli własne konsorcjum eksploatacji światła księżycowego, zbudowaliby obryzmy licznik, no i kazaliby nam płacić co miesiąc specjalne opłaty za światło podczas pełni księżycowych. A jeszcze kto wie, czy nie przysylaliby nam rachunków za kilka wieków wstecz, jako załogoci, które musieliśmyby niezwłocznie regulować.

To byłby skandal prawdziwy — gorzsy, niż z zaległymi rachunkami naszej Elektrowni, albo z podatkami mieszkaniowemi naszego Magistratu, który na szczęście tylko za ostatnie trzy lata ściągą należności podatkowe, choć równie dobrze mógłby głębiej sięgnąć w przeszłość a nawet zahaczyć o rok 1918.

To też jeszcze raz powtarzam, że podróży rakietowych na inne światy nie można lekceważyć. Na tym świecie jest już staowczo za ciasto. Najlepszym tego dowodem głód mieszkaniowy, jaki panuje we wszystkich miastach Polski.

Co gorza, między właścicielami domów a lokatorami wynikać jesto zatargi na tle dekretu mieszkaniowego. Niekiedy nawet dochodzi do bójek i dzikich aktów zemsty. Democlitamy wszak w ub. tygodniu,

że jeden z lokatorów z ul. Kilińskiego nr. 46 wystrzelił trzykrotnie z rewolwera do swego gospodarza. Całe szczęście, że był kiepskim strzelcem, więc nie doszło do krwawego dramatu.

Niedawno odwiedziła moje mieszkanie pewna babcinka, która z pozorów wyglądała na inteligentniejszą niewiastę. Nie zadawalając się 20-grozmym dalkiem, prosila ze łzami w oczach o stare ubranie lub coś z ubrania, gdyż ma troje dzieci, a najstarszy syn 17-letni jest tak obierwany, że niema w czym wyjść na ulicę, żeby pozurkać pracy.

— A gdzież mieszkać? — zapytałem ją, chcąc się dowiedzieć coś więcej o jej położeniu materialnem.

— U dozorczyni na ul. Kościuszki Nr. 13.

— Czy to jaka wasza krewna? — Nie, odnajmuje tylko kąć w sutereny tak, jak i inni, co u niej mieszka.

— A kót tam jeszcze mieszka? — Mieszka jej siostra z Sosnowca, jeszcze jedna wdowa z trogiem dzieci razem tam się gnieździ aż 5 rodzin, złożonych z 12 osób. Nie pytając już nic więcej, podarowałem jej podarte getry i stary melonik. (Nie wiem, czy te szczegóły gardrobry wystarczą, aby nagiego przyodziać, zwłaszcza w porze zimowej).

Wracając z balu drukarskiego spotkałem w ulicy pewnego inwalidę. — Coż to się tak po nocy szwada pan weteran wojenny? — zapytałem go w przelocie.

Zatrzymał się i wszczął pogawędkę: — Mam mieszkanie w barakach, ale nie mogę w niem spać.

— Z jakiej przyczyny? — Za ciemkiem przepierzeniem s desek mieszka bardzo niespokojny spać. Prawie co wieczór odwieżdza ją go znajomi i znajome i do godz. 2-ej albo 3-ej niemożliwie hałasują, a już rano o 7-ej to wstaje i znówu rabie drzewo.

— I jakże pan na to reaguje? — Ja też mu się daję we znaki. Wywierciłem dziurkę w desce i jak on zasnie, to mu wpuśczzam przez słomkę dym z fajki tuż nad głową.

— A cóż on na to? — Ano wzięcia się ze słońca, bo nie wie, skąd się ten dym do niego przedostaje... Oto macie państwo dwa maleńkie obrazki z życia, dość dosadnie ilustrujące nasze słowniki mieszkaniowe.

Chyż wyc w tych warunkach nasze sfery rządowe nie mogą się uporać z ruchem budowlanym, nie powinny się na serio zatroszczyć o jakąś inną racjonalną reglamentację gniazdownia w miastach?





Od piątku 24 stycznia Teatr „Odeon” r. h. i dni następnych.

Dziś sensacja nad sensacjami Największa rewolucja filmowa  
Tajemnica nocy Ekaterynburskiej

# ANASTAZJA

Dramat w 10 aktach z dziełami i przesyłanymi Wielkiej Księżniczki Anastazji najmłodzej córki cara Mikołaja II-go. W roli tytułowej Doma emsane ocalała Księżniczka Anastazja, córka Mikołaja II-go (zainstalowana do filmu) pozostałych rolach głównych: Leo Parry, Eliza La P. eta. Marja Forecka.

Nad program: Najnowsza Kronika Filmowa

Aktualności chwili bieżącej na ekranie.

Z uwagi na niezwykłą treść o r. r. r. w. dla młodzieży dozwolone. Krzesła u. c. o. w. k. 1 zł. Krzesła partorowe na wszystkie seanse 2 zł 120.

Początek przedstawień w niedzielę i święta o godz. 3-ej pp. w soboty o godz. 4-ej pp. w dni zwykłe o godz. 5-ej pp. Ostatni seans o 930 wiecz.

# KRONIKA

Miejsca 26 STYCZNI

Dziś — Polikarpa  
Jutro — Jana Złotoustego  
Wschód słońca o godz. 7:28  
Zachód o godz. 16:25  
Kalendarzyk historyczny:  
26. I. 1507 r. koronacja  
Zygmunta I.

zmiany statutowe firmy Spółdzielni i statutu oraz przyjęcie regulami nu dla Rady Nadzorczej Spółdzielni.

— Z teatru „Rozmaitości”.  
W sobotę dwa przedstawienia: o godz. 4-ej po poł. i o 8-ej wiecz. głośna sztuka St. Zeromskiego w 31 obrazach: „Dzieje grzechu”.

W niedzielę dwa przedstawienia: o godz. 3-ej m. 30 po poł. i o 7-ej m. 45 wiecz. głośna sztuka w 4-ach aktach 31 obrazach St. Zeromskiego w inscenizacji L. Schillera: „Dzieje grzechu”. — Wejście tylko dla dorosłych. — Zaznaczyć trzeba, że pomimo dużych trudności teatr jak najlepiej opowiadał przez kody techniczne, gra zespołu jest doskonała, to też całość stanowi prawdziwy sukces artystyczny teatru, a publiczność wyraża się z uznaniem o wystawieniu tej mocnej sztuki, będącej dziś tematem rozmów w całym mieście.

— Bal Polskiego Białego Krzyża.  
Na cele, związane z nauczaniem analfabetów w wojsku, miejscowe Kolo P. B. K., pod protektoratem p. generała Dąbkowskiego, urządza w dniu 1 lutego r. b. w sali hotelu „Polonia” bal, który zapowiada się wspaniale i napewno zgromadzi całą inteligentną Częstochowę. Wejście za zaproszeniami, ale wobec możliwych opóźnień w doreczeniu — osoby, pragnące wziąć udział w balu, o ileby w odpowiednim terminie ich nie otrzymały — proszone są o osobiste zgłaszanie się u p. generała Dąbkowskiej (Dowództwo 7 dywizji piech.) codziennie w godz. od 10—12.

— Zabawa taneczna „Straci Leśnej” w Zagórzu.

W dn. 1 lutego r. b. w salach szkolnych w Zagórzu odbędzie się wielka zabawa taneczna, urządzonej przez „Brac Leśną”, państw. Szkoły dla leśniczych pod protektoratem grona nauczycielskiego. W programie zabawy przewidziane są liczne niespodzianki i atrakcje. Wejście 5 zł. za imiennymi zaproszeniami. Początek o godz. 8-ej wiecz.

— Kursy dla służby domowej.  
Zarząd Polsk. Zw. Zaw. Chrześc. Służby Domowej urządza kursy gos podarstwa domowego (gotowanie, pieczenie ciast, sprzątnięcie itp.). — Kurs rozpocznie się dn. 3 lutego i trwać będzie 2 lub 3 miesiące. Uczestniczki kursu opłacają 5 zł. wpisowego i 5 zł. miesięcznie za naukę. Na kurs przyjmowane są przede

dewszystkiem członkinie Polsk. Zw. Zaw. Chrześc. służby domowej, a w razie wolnych miejsc — również i nie należące do Związku. Członkinie mogą korzystać z bezpłatnego mieszkania.

Zarząd Zw. za naszym pośrednictwem zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich pań pracodawczyń o ułatwienie i zachęcenie swych pracowników domowych do ukończenia kursu gospodarstwa domowego.

Zapisy na kurs przyjmowane są w kancelarii Zw. (Kościuszki 33) i tam udziela się też wszelkich informacji, dotyczących kursu. Z zapisami należy się spieszyć, bo czas jest krótki.

— Z akademii w teatrze kolejowym.

Dnia 22 b. m. o g. 4-ej po południu odbyła się w sali teatru kolejowego uroczysta akademja ku uczczeniu rocznicy powstania styczniowego 1863 r., urządzona staniem Ogniska Kolejowego Przystanku Wojskowego st. Częstochowa.

— Dni Akademii w teatrze kolejowym.  
Dzięki poparciu władz wojskowych i udzieleniu orkiestry 27 p. p. uroczystość wypadła imponująco. Po odegraniu Hymnu Narodowego piękne okolicznościowe przemówienie o powstaniu 1863 r. wygłosił prof. Miller. W części koncertowej odegrane zostały utwory: Cud nad Wisłą—Kosteckiego, Polskie kwiaty — Graffa. Deklamacją z uczuciem wygłosili: p. Nowak i p. Kowalska. Na zakończenie odegrano Polne kwiaty — Małkowsy, poczem dokonano zdjęć fotograficznych dwóch grup członków i sympatyków K. P. W. Sala wypełniona była po brzegi publicznością.

— Rocznic 1908 pod broń.  
Ze względu na to, że jestenia roku ubiegłego tylko część poborowych rocznika 1908 wcielona została do szeregów, Powiatowe Komendy Uzupelnień rozpocząć mają z dniem 15 przyszłego miesiąca rozsyłanie kart powołania tym, którzy wcieleni zostaną w drugim turmusie. W końcu m-ca marca rozpocząć mają służbę przydzieleni do piechoty i kawalerji.

## Groźba zamknięcia huty żelaznej w Rakowie

Huta żelazna w Rakowie od dłuższego czasu niedomagająca pod względem zamówień i z tego powodu ciągle przeprowadza redukcję robotników. W dniu 31 sierpnia ub. r. stan liczebny robotników wynosił 1.800, we wrześniu ub. r. pracowało tylko 1.600 robotników, dnia 1 b. m. zatrudnionych było tylko 1.500 robotników, a w dniu 15 b. m. wymówiono pracę znowu 800 robotnikom, którzy już dnia 1 lutego b. r. znajdują się na bruku, bez jakichkolwiek widoków znalezienia pracy.

Dyrekcja huty zawiadomiła robotników, że, z powodu braku zamówień i pieniędzy — od 15 lutego b. r. huta będzie zamknięta i wszyscy robotnicy zostaną wydalen. Robotników ogarna rozpacz, gdyż już obecnie w okolicy Częstochowy znajduje się kilkuset robotników pozabawionych pracy którzy zostali wydalen z fabryk innych gałęzi przemysłu.

Związek Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce wystąpił w tej sprawie z odpowiednim memorandumem do Min. Pracy, i żąda interwencji w tych Ministerjach, które są w możności dać zamówienia dla

huty w Rakowie aby ludzi uchronić przed głodem i niedzą.

W obecnej ciężkiej sytuacji gospodarczej, kiedy codziennie bywają przeprowadzane masowe redukcje robotników — Min. Pracy powinno wpływać na inne Ministerja, by te dawały zamówienia fabrykom, którym grozi zamknięcie.

— Doroczna wielka reduta Straży Ogniowej w Częstochowie.  
W ubiegły wtorek odbyło się drugie z rzędu zebranie gospodarzy re duty Straży ogniowej w Częstochowie, która odbędzie się we własnych salach straży dorocznym zwyczajem w sobotę, dnia 8 lutego 1930 r.

Na zebraniu gospodarzy przewodniczył Prezes Straży p. Kon. Zebrani postanowili dołożyć wszelkich starań, aby tegoroczna reduta straży wypadła jak najlepiej. Postanowiono urządzić wiele miłych atrakcji i niespodzianek.

Garderoby będą specjalnie urządzone. Ceny w bufecie znacznie tańsze jak roku ubiegłego. Komitet postanowił, poza wyznaczonymi już nagrodami równorzędnie za 3 kolumny, wybrać jeszcze królowę re duty, o której to tytuł mogą się ubiegać tylko panie bez masek. Rozsyłanie zaproszeń rozpoczyna się dzisiaj, o ile zaś omyłkowo lub z braku adresu komitet kogokolwiek pragnącego wziąć udział w reducie straży pominął, w takim razie po za przesłaniem można zwracać się do kancelarii Straży Ogniowej.

— Dekoracja Straży bardzo pięknie obmyślana, a uczestnicy re duty będą mieli tem samem miłą niebywała jeszcze niespodziankę.

— Doroczny bal policyjny.  
Stowarzyszenie Policyjny Klub Sportowy i „Rodzina Policyjna” w Częstochowie dorocznym zwyczajem urządziła zabawę taneczną w sali Straży Ogniowej. Zabawa odbędzie się w niedzielę, an. 9 lutego, t. j. następnego dnia po reducie Straży.

— Klęska bezrobocia i brak ludzi do pracy.

Zamieszkały na Zaciszu p. Wroński Stanisław przybył do Redakcji aby nas poinformować o stosunkach, jakie panują na miejscowym rynku pracy. Mimo ogromnego wzrostu bezrobocia (w powiecie Częstochowskim liczba bezrobotnych dochodzi do 12.000 osób) zna leżo do pracy człowieka dosyć trudno. Nasz informator oświadczył nam, że jeszcze w grudniu r. ub. za meldował w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy, że poszukuje 2 ludzi do koni i do dnia dzisiejszego nikt się doń nie zgłosił.

Faktycznie trudno nam w tej sprawie zaopiniować, dlaczego wytworzyły się u nas tak paradoksalne stosunki, że pracownicy nie mogą znaleźć pracy, a pracodawcy na próżno całym miastem poszukują pracowników.

## Z Sądu Okręgowego

5-ciu żydków krzepkich skazanych za komunizm na 3 — 5 lat ciężkiego więzienia.

W ub. piątek do późnego wieczora toczyła się przed Sądem Okręgowym rozprawa przeciwko 9-ciu mieszkańcom Krzepic, oskarżonym z art. 102 K. K. o komunizm i należenie do związku młodzieży komunistycznej. Na ławie podsądnych zasiadli młodzi rzemieślnicy krzepicy, oczywiście przeważnie żydzi: Moszkowicz Henna, Martenfeld Herz, Blic Katma, Monic Isek. Alt man Jojne, Wajsfelner Herz, Denderko Stanisław i Piskula Ludwik.

Rozprawie przewodniczył sędzia S. Kamienobrodzki, jako wotanci zasiadali sędziowie Nierubliwskowski i Trzepióra, protokół prowadził apl. sąd. Holdyk. Akt oskarżenia popierał prok. A. Bogobowicz, obronę wnosili adwokaci: Walosiński z Piotrkowa, Markowicz, Lederman z Piotrkowa, Lewkowicz i Asz.

Akt oskarżenia głosił, że w Krzepicach w 1928 i 29 r. istniały dwa kółła Zw. młodz. komunist., podlegające bezpośrednio okr. komitetowi

Za spokoję duszy 6, p.  
**Henryka Eugeniusza MIŁKOWSKIEGO**  
jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci, zostanie odprawione nabożeństwo żałobne w poniedziałek 27 stycznia o godz. 8 rano w kościele parafialnym w Rakowie, o czym zawiadamiają  
Żona, córka i syn.

komunist. w Łodzi. Do jednego z tych kół należały wyłącznie żydzi, w drugim byli i polacy. Działalność wyrotowa ześrodkowała się w bibliotece im. Percza, oprowadanej przez zw. młodz. komunist., na czele zaś przez pewien czas jako prezeska stała osk. Moszkowiczówna. Urządzano odczyty o Leninie, Liebknechcie i Róży Luksemburg, pogadanki, masówki, imprezy dochodowe na rzecz MOPR-u, kolportażu nielegalną „bibulę” nawet wśród ludności wiejskiej, agitawano, zawieszono czerwone plachty przy dworcu kolejowym z antypaństwowymi napisami i t. d., słowem kłosa krzepickie zw. młodz. komunist. prowadził kręciło robotę wyrotową. Wreszcie policji udało się wpaść na ślad tej niekiermej roboty, skonfiskowano czerwone

### Podziękowanie.

Zarząd Ogniska Kol. Przyst. Wojskowego w Częstochowie za drogą służbę serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do urządzania Akademii w Teatrze „Kolejowym” w dniach 27 i 28 stycznia. Powstania Styczniowego, a szczególnie p. majorem. W. Kowalczyk, p. porucznikiem. W. Wierzbickim, p. profesorowi Millerowi, p. Kowalczykowi oraz Władysławowi Kolejowemu za łaskawe poświęcenie arcyścielęcej swą obecnością.

We wtorek 28 b. m. o godz. 3 p. 15 po poł. odbędzie się doroczne  
**WALNE ZEBRANIE**  
Członków Katolickiego Młodzieży. Towarzystwa Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą (Towarzystwo Opieki nad Młodzieżą) w siedzibie tegoż Tow. przy ulicy Starzej 26, na które uprzejmie zaprasza członków  
Zarząd.

Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłowych i Handlowych w Sosnowcu  
Gdział Częstochowski  
zawiadamia członków i kł. i zaproszonych o zwołanie Walnego Zebrania przy ul. Kościuszki 12 (wła. a. w. biblioteki T. w. Wiedza).  
Sekretariat czynny: we wtorek, czwartek i soboty od godz. 17-18 do 21-22 w niedzielę i święta od godz. 11-13.  
Pracownicy umysłowi przeszedzcie do!

### KURSY GIMNAZJALNE

zatwierdzone przez Władz. Szkolne  
przyjmują zapisy kandydatów (okl. N. u. w godzinach wieczornych).  
Kolejnym wydatk. się fundusze.  
Kancelaria czynna codziennie od godz. 9-12 w. c. i. Dąbrowskiego Nr. 3 (gmach hipoteki) przez oficerów 1-2-3 piętu.

### Tamże KURSY JĘZYKOWE

(niemieckiego, francuskiego) prowadzone przez reżyserów artyst.

Za smaczne ciastka  
firmie p. **ROSIŃSKIEGO**  
ul. Aleja 24  
składem uznania.  
Z powstałym Groszka.  
257

### KURSY KROJU I SZYCIA

kursy wszelkich robót ręcznych  
APOLONIA STANOWICKA  
15 w Częstochowie 3-cia Aleja 14.  
Każda robota szycia i kroju przyjmowana.  
Po skróceniu wydatk. się fundusze.

## I U W A G A ZŁ. 130!

**DWADZIEŚCIA TABLETEK W MAŁYCH PUDEŁKACH ZAMIAST NIEWYGODNYCH PROSZKÓW UNIKAJĄC ROZSPYGANIA I KRZTUZENIA BEZ PRZYKREGO SMAKU TABLETKI OD BÓLU GŁOWY**  
Receptura A. Bekowskiego  
Uważaj szybko na objawy bólu głowy  
Zask fabryczny praw. reatr. „Trójkąt ze statywami”.  
Skład zgodnie z Resp. M. S. W. z dn. 30.VI. 26. g. 25 d.  
**ZADAĆ WE WSZYSTKI H AFTEKACH!**  
016

# 1-a WIELKA WYPRZEDAŻ POINWENTARZOWA

Wełen, jedwabi, Akasmitów i innych towarów.

rozpoczyna się w poniedziałek dnia 27 stycznia 1930 roku

PO ZNIŻENYCH CENACH w firmie **I. RZĄSIŃSKIEGO** CZĘSTOCHOWA

XI-ga Aleja Nr. 29.

Duży wybór resztek jedwabi fantazyjnych do 40% taniej.

Uwaga! Zniżone ceny obowiązują tylko przez czas trwania wyprzedaży.



Kino - Teatr „APOLLO“ Ogrodowa 26.

W piątek 24 stycznia 1930 r. i dni następujących. Największy monumentalny film rewelacyjny, zawierający autentyczne zdjęcia niedawnych tragicznych wydarzeń w Palestynie p. t. Ostatek Krwawe Walki w Palestynie OD EGIPTU DO PALESTYNY 10 wielkich aktów ilustrujących ciężki tryb życia żydów w Egipcie, Palestynie i Jerozolimie. Ponadto cuda krainy Faraonów, wysiłek narodu żydowskiego w Tel-Awiewie, Hebronie, Jafecie i w różnych koloniach żydowskich. Autentyczne zdjęcia wykonano w Palestynie w ciągu 7 tygodni.

Jacy książęta domów panujących mogą prawnie pójść śladami włoskiego następcy tronu

Coraz mniej jest w Europie ukoronowanych kawalerów „do wzięcia“. Przez zaślubiny włoskiego następcy, tronu księcia Humberta, licza ich bardziej zmalała. Dzięki powojennemu przewrotom i rewolucjom przesyłały być brane pod tym względem pod uwagę liczne zastępy wszelkich niemieckich książąt i księżatek, jakkolwiek almanach Gotajki nadal skrzętnie notuje ich ośmio wyrazowe imiona lub długie (a niełatwiejsze już faktycznie) tytuły. Jeśli po europejskiej wojnie panny uskarżają się na brak mężczyzn, cóż dopiero powiedzieć mają wszelkie książęckie krwi na wydanii? Europa posiada obecnie dwanaście krajów o ustroju monarchistycznym, lecz młodzieńców w stanie kawalerskim w rodzinach królewskich jest zaledwie kilku.

Na pierwszym miejscu zarówno pod względem wieku jak i hierarchii znajduje się Edward-Albert-Chrystjan - Jerzy - Andrzej - Patrick Dawid (nie wiele zapewne osób zna jego pełne imię) — książę Walji. Liczy już lat 35, jakkolwiek wygląda o wiele młodziej, i dotąd nawet, podobno, nie zakochał się. W Anglii nazywają go już żartobliwie „starym kawalerem“, a w kołach doradczych stale rozglądają się za nową osobą dla uporczywie unikającego wieków małżeńskich księcia Walji. Niemniej każda księżniczka — panna marzy o tem, aby zostać żoną owego przystojnego młodzieńca o smutnym spojrzeniu, który kiedyś zasiadł na tronie Wielkiej Brytanji.

Mniej znany jest w Europie książę Astorji — następca tronu hiszpańskiego. Jest to „samotny dziwak“, unikający ludzi i świata, i stał on w oczach pod tym względem zupełnie przeciwieństwo swych rodziców, którzy stale przebywają wśród szerszych kół społeczeństwa po kilka razy do roku spędzając miłe czasy w Londynie i Paryżu. A została żoną księcia Austrii byłoby nielada zaszczytem dla księżniczki europejskiej, nietylko połączonyby się związekiem małżeńskim z reprezentantem najstarszego królewskiego rodu Burbonów, lecz posiadłaby najbardziej elegancką i światową teściową wśród osób ukoronowanych. Od sześćdziesięciu lat obiegają pogłoski, że hiszpański następca tronu żeni się, czy to z rumuńską księżniczką Ileana, czy to z księżniczką Cecylią, córką austriackiej księżnej Salm-Salm, czy też z włoską księżniczką, lecz pogłoski te stale okazują się zmyślo.

Można by uważać za kawalera i byłego następcę rumuńskiego tronu ks. Karola, óca obecnego króla Rumunii, gdyż ślub jego morganatyczny z panią Lupescu nie jest urzędowo uznany przez dwór rumuński i niejedną jeszcze księżniczką marzy o pięknym, wesołym i lubianym rumuńskim księciu, zwłaszcza, iż z żoną swą ks. Heleną Grecką, ks. Karol rozwiódł się. Nie jest rzeczą wykluczoną, iż b. następcę tronu pojmie za żonę jakąkolwiek księżniczkę krwi, ułatwiłoby mu to bowiem powrót do Rumunii.

Najmniej znany z pośród książąt jest ks. Chrystijan Szelezki - Holstejn - Sonderburg - Glücksburg - duński następca tronu. — Liczy już lat 29, ale mało kto stykał się z tym, bodaj że najbardziej demokracjnym w Europie księciem. Lubi on tłum i stale się w nim gubi. W Kopenhadzie uchodził za „dobrego chłopca“, poza stolicą Danji jest nie mały nieznan, unika bowiem wszelkich pompacyjnych wizyt i rozkazów. Podobno najszerszym jego życzeniem jest... nie być królem. Przez pewien czas pisano o zaręczynach księcia Chrystijana z księżniczką grecką Ireną, lecz i to okazało się nieprawdą, duński następca tronu nosi się natomiast z zamiarem, — jak głosi fama — poślubić prostą dziewczynę. Poszedłby chętnie za przykładem 3-ich innych książąt duńskich: Vigga, który ożenił się z amerykańską miss, Erika, który poślubił kanadyjkę i Ansgo, ożenionego z włoską hrabianką. Na razie i ks. Chrystijan pozostaje do wzięcia.

Już nie następcę tronu, lecz rzeczywistym kawalerem na tronie jest król Borys bułgarski. Człowiek nader przystojny, szlachetny monarcha, uczony przyrodnik (doskonale zna się na motylach i wszelkich odmianach kwiatów), sportowiec i bibliofil, król Borys nie ma szczególnego do zaślubin. Oddawna już, ulegając namowom kół dworskich, bułgarski król zamierza ożenić się, lecz zamierzenia te pozostają tylko zamierzeniami. A przyczyna jest... brak odpowiedniej pary. Gdy podczas pewnego bankietu premier Lapczew wyraził się wobec króla, iż „zyczeniem wszystkich bułgarów jest aby jego królewska mość jaknajrychlej ożenił się“, król Borys odzkiem i melancholiją: „Dobrze, ale znajdźcie mi narzeczoną“.

Wreszcie — ostatni kandydat. Również król, acyż od niedawna prętem bardziej egzotyyczny od wszystkich poprzednich ukoronowanych kawalerów. Jest nim król albański Achmed - Zogu. Dla księżniczek europejskich stanowił przeszkodę ma hometażkie wyznaczenie młodego króla, lecz i to niewieleby stanowiło, gdyż król Albanji nie ma podobno zamiaru śmiać się...

Ozaki, ozdoby kotyżonowe, parascoki, baleniki, serpen-tyny i confetti poleca: NA KARNAWAŁ 300p. „Gość“ II Aleja L. 26

KINO - TEATR „CASINO“ Ulica Kościuszki Nr. 18.

PROGRAM od piątku 24 stycznia 1930 r. i dni następujących.

Film najnowszej produkcji 1930 roku

o którym świat cały mówi najpiękniejszy, najpotężniejszy z wszystkich dotychczasowych.

Film nad filmymi! Przełob nad przełobii!

Z 1001 nocy

KWIAT WSCHODU

Silny dramat współczesny wschodni, według słynnej powieści H. KISTENMAECKERSA.

W rolach głównych: Ulubienica Paryża CLAUDIA VICTRIX oraz niezapomniany rasowy amant JACQUE CATELAINE.

Wzruszająca akcja, pełna ruchu i zdarzeń, toczy się w Marokku, na terenie nie dawnych bojęw, na Pancer-niku wojennym w Tuloniu Autentyczne walki Arabów z Legją Cudzoziemską! Miłość Arabki do francuskiego oficera! Fanatyczna nienawiść Beduina do Europejczyka! Przepiękne sceny bałowe wschodniego w naturalnych kolorach.

Tysięczne tłumy Arabów! Niezwykły przepych wystawy!

HALLO, HALLO, HALLO! Tu „Arka Noego“ i „Piłdność“.

Feminie wielkich kosztów wprowadzenia tego arcydzieła filmu, cały miesiąc nieopowiadano. Krzesła od 1 zł. do 1 zł. 50 gr., balkon 1 zł. 20 Łozz bezcenne 2, salona 2 zł. 50 gr.

Posiedzących przedstawień w niedzielę o 3, w soboty o 4 w dalsze powiększanie 5 p. p. Ostatni seans 1930 wcz.

ZE SWIATA

(X) Kardynał Verdier o „problemacie społecznym i kościelnym“. Nowy arcybiskup Paryża, kardynał Verdier, wygłosił z katedry kościoła Notre Dame do duchowieństwa swojej diecezji, oraz do świeckich współpracowników Akcji katolickiej, naukę o „problemacie społecznym i kościelnym“.

„Pouczajcie masy ludowe o społecznej doktrynie Kościoła — mówił kardynał. — Mówcie im, że Kościół aprobuje wielką ilość żądań, że pragnie ich fizycznej i moralnej pomysłowości; że, broniąc fundamentów Królestwa Bożego, nie obawia się przeciw postępi i że czuje się na siłach, aby zabezpieczyć szczęście cywilizacji współczesnej i przyszłej.“

(X) Nieznane wulkany na Jawie. Jak donoszą z Amsterdamu, holenderski lotnik, który odbył przelot z Batawji do miasta Ensoda, zauważył trzy czynne wulkany, które — jego zdaniem — nie znajdują się na żadnej mapie geograficznej.

Domy zbudowane w 8 godzin.

Dom zbudowany, a raczej, wyrazimy się dokładniej, wystawiony w osiem godzin, nie jest rzeczą powszechną. Wiadomo, że kwestia metod budowlanych, a nade wszystko szybkość wystawiania gmachów zaprzęta oddawna technikowi i ludzi nauki. Edison nawet, łącznie z kilkoma architektami amerykańskimi, interesował się przez dłuższy czas tą sprawą. Obecnie została w naleziona w Holandji nowa metoda budowania, która pozwalała na zbliżenie się do ideału, zarówno pod względem form konstrukcji, jak krótkości czasu, spotrzebowanego na budowę, a tem samem obniżenia jej kosztu do minimum.

Inżynierowie holenderscy, Harms i Small, dokonali cudu nieomal wystawienia domu w pobliżu miasta Haarlem w przeciągu czasu nie dłuższego, niż osiem godzin. Dom, o jakim mowa, został wybudowany całkiem odlewania posągów z brązu, a także dzwonów. Szkielet nowego rodzaju domów ustawiany jest na gruncie cały gotowy. Składa on się z żelaznych płyt i tylko puste miejsca pomiędzy jedną płytą, a drugą robotnicy budowlani wypełniają mieszaniną cementu, piasku i gipsu, rozrobionych wodą i momentalnie zasychających w twardą masę. Po dokonaniu tego, szkielet żelazny, złożony z płyt, przedmiot posmarowanych w tym celu specjalnym preparatem chemicznym, zostaje wyciągnięty i dom jest gotów. Czas, potrzebny na ustawienie szkieletu żelaznego, wypełnienie pustych miejsc pomiędzy płytami i wreszcie na wyschnięcie zaprawy i utworzenie się z niej jednolitej, twardej masy, nie przetrzymuje osiem godzin, ażeby jednak zaprawa stwardniała na tyle, iżby dom mógł stać bez pomocy owych żelaznych płyt, potrzeba trzech dni, po upływie których dopiero wyciąga się je i oddaje dom do użytku.

Wynalazcy, celem dania dobrego przykładu i zachęcenia do budowania domów ich systemem, urządzili dla siebie mieszkanie a także biura swoje w domu, wystawionym przez nich tą nową metodą, która, o ile się przyjmie, dokona rewolucji w całym budownictwie i rozstrzygnie w sposób naturalny kleskę mieszkaniową, stróżącą się w całej Europie.

Czy książeczka Anastazja została istotnie ocalona? dowiemy się z sensacyjnego dramatu ANASTAZJA (Córka cara Mikołaja II-go) dziś w „ODEONIE“

Z powodu zmiany interesu do sprzedania KOLONIALNO-SPOŻYWCZY, Wiadomość ul. św. Rocha Nr. 51, m. 3.

Tańców medycznych porządków wykonał baletm. E. Hestekki ul. Wazyńskiego 49 (dawnej Jassal) Zaplan na kursy: I, II, III i IV codziennie od godz. 10, do 9 w sobot lekcje praktyczne od godz. 8-9 w w niedzielę i święta od godz. 7 w w.

FUTRA wszelkiego rodzaju nożanin w firmie S. BRONSKOPF i Inż. 12

PRAWNICZYCH porad udzieli od godz. 10 — 12 i od godz. 2 — 4 b. sądzia, Wileńska 28 m. 7.

CHEŚZ OTRZYMAĆ posadę? Musisz ukłoczyć kursy fachowe. Korespondencje profesora Sekulowicza, Warszawa, Złotych 42 — P. Kursy wyciągają listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki bandu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, piśmowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Zadzwoć prospektów. PIANINO okazuje bardzo tanio do sprzedania Skład Fortepianów i Pianin „J. Kerntopi i Syn“, II Aleja 39 117-9.

1 mieszkanie w suterynie na wierzchu z wygodnym wejściem w nowym domu do wynajęcia. Wiadomość ul. Ciemna Nr. 55.

DO SPRZEDANIA okazuje pół domu 16 mieszkań za 14 tysięcy złotych przy ul. Garnarskiej. Wiadomość Aleja 78 — Kowalski

DO SPRZEDANIA kawiarnia dobrze prosperująca z wyrzynaniem piwa, miodem, Złotych 42 — P. Kursy wyciągają listownie ul. Dąbrowskiego 1-b. 116

DO SPRZEDANIA domy z ogrodami od 1000 zł. plac do budowl, siemia, sił morki, gospodarstwa, sklepy, restauracje, sił karnie, piwiarnie. Wiadomość Aleja 78 — Kowalski 127

ZIOŁA LECZNICZE przeciw chorobom płuc, nerwów, żołądka, reumatyzmu, wadliwym, hemoroidom, obrzękom, skrofulom, błędnic, artretyzmowi etc. Zadzwoć bezpłatnie broszury pouczające. Adres: Lianki — Apteka. 015-1

JASNOWIDZ-chromatki młodego katęgożmie i narzwicko, przystość, przesłódka, określa charakter z listów i fotografii. — Kordeckiego 9, parter „Gardoni“ 164

PONCZOCHY, skarpetki (z małym bractkami), ciepła bielizna, reformy, rekawiczki oraz fartuchy w wielkim wyborze po cenach przystępnych poleca J. Olima, Aleja nr. 1 „Bazar“ w podwórzu. 164

POKOJ z kuchnią dla małej rodziny w nowym domu. do wynajęcia zaraz, przy ul. Waly Lewe 47. Wiadomość od godz. 5 do 6 wiecz., w niedzielę od g. 3 do 5 popoł.

KAWALER lat 24 urzędnie z pensją 450 zł. pragnie poznać w celu matrymonialnym młodą przystojną pannę mającą ewentualnie mieszkanie i nieco gotówki. Osiery młowie z fotografią do sklepu „Gość“ pod „Samotny“. Dyskrekcja zapewniona. 163

ZGUBIONO książkę wojskową i kartę mob. wyd. przez P. K. U. Końskie na imię Bronisław Kuleta 164

ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Wileń i wyciąg z ksiąg ludności gm. Kamionki na imię Michał Stachulewicz 164

PLAC frontowy i pokój z kuchnią sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość ul. Bor nr. 1 — Lasota 16

DO SPRZEDANIA 2 wentylatory do użytku ręcznego lub transmisyjnego oraz formy do potrzeb piekarskich w cenie bardzo niskiej. Narutowicza 206 pod Rakowem — Dolkowski 12

PARLOFONY, GRAMOFONY

w wielkim wyborze poleca firma JAKÓB MASS, I ALEJA 7, Telet. 390 GENEY zniżone.

NOWE PŁYTY: Przyjdź, kochanku mój! Cała Warszawa. W małej kawiarence. Dziewuszka z busia jak jabłuszko! i t. p.

Warunki dogodne. Reperacje na miejscu.



### CZĘSTOCHOWSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE

S. B. HELMAN i S-ka

zawiadamiają o przeniesieniu biura do fabryki przy ul. Cegielnianej Nr. 10 (tuż obok kościoła św. Barbary), Nr. tel. 3-28.

## Kronika handlowa.

### Konferencje gospodarcze.

Zapoczątkowane przez p. preza sa rady ministrów, prof. dr. Kazimierza Bartla, konferencje gospodarcze w łonie rządu, kontynuowane będą również w tygodniu najbliższym.

Na konferencjach tych poruszony jest całokształt sytuacji gospodarczej, a w szczególności sprawy zbożowej, jako w obecnej chwili najistotniejsze zagadnienie gospodarstwa kraju.

Rząd pracuje nad nastawieniem aparatu administracyjno-handlowego w eksporcje zboża.

### Sytuacja kredytowa.

Ułtimo roku ub. miało przebieg bardzo ciekawy, ponieważ prócz normalnych płatności, przypadły również duże płatności roczne. To też już w początkach grudnia wzmożło się znacznie zapotrzebowanie na kredyty w bankach i u dyskontów prywatnych. Banki przewyższyły ultimo dość szczęśliwie, po nieważ przygotowały z początkiem grudnia większy zapas gotówki. Pomimo to duża ilość fabryk i firm handlowych nie uzyskała powiększenia dotychczasowych kredytów, niektórym klientom kredyty te znacznie obcięto, a nawet zupełnie cofnięto.

Odsetek weksli zaprotestowanych w Banku Polskim wynosił w październiku ub. roku 4,71 proc., w listopadzie 5 proc., a w grudniu ub. r. 5,44 proc.

Łódź stoi w obliczu dalszych trudności na rynku pieniężnym, gdyż w gałęzi bawelnianej i wełnianej zapotrzebowanie towaru przez hurtowników jest do tego stopnia minimalne, iż nie może wchodzić w rachubę. Hurtownicy obawiają się, że zakupione przez nich materiały zostaną na składzie, ponieważ solidny kupiec zgłasza się obecnie po towary rzadko.

Zarówno w przemyśle jak i w handlu hurtowym zapanowały niezdrowe stosunki. Zaczęto stosować nadmierne i niebывале ustępstwa za gotówkę, dochodzące do 22 proc., nawet wobec odbiorców, którzy się zobowiązali wekslowymi nie wywiązali.

**Targi rolniczo-nasienne we Lwowie.**  
Ogólny krajowy targ rolniczo-nasenny, który podobnie, jak w latach poprzednich odbył się na stacji Targów Wschodnich w dn. 23, 24 i 25 lutego r. b. we Lwowie organizuje się tym razem w ramach znacznie rozszerzonych na podstawie programu, uwzględniającego poza czystem nasieniem, również inne także sezonowe potrzeby gospodarstwa rolnego.

**Wywóz pierza i puchu.**  
Podjęta przez państwowy instytut eksportowy inicjatywa w kierunku racjonalizacji eksportu pierza i puchu natrafia na coraz większe zrozumienie wśród serb polskich eksporterów tego artykułu, którzy podjęli akcję zbiorową, prze konawczy się, że wysiłki jednostek nie potrafią sprowadzić sanacji do tychczasowych opłakanych stosunków, dających powód do licznych narzekających zagranicznych odbiorców na jakość polskiego pierza (Niemcy

Szwajcaria, Holandia, Stany Zjednoczone A. P.).

Początek dala eksporterzy województwa warszawskiego, zakładając z końcem ubiegłego roku regionalny syndykat eksporterów pierza w Warszawie, którego zadaniem jest uskutecznić wspólne zakupy surowca, jego przeróbka i zbyt za granicą. Za przykładem Warszawy poszły inne województwa, bo wkrótce potem powstał syndykat regionalny w Kielcach, następnie w Łodzi, w Krakowie, wreszcie w Tarnowie. W stadium organizacji jest syndykat w Brodach.

### Polsko-łotewskie stosunki handlowe.

Na posiedzeniu sekcji ekonomicznej Towarzystwa zbliżenia polsko-łotewskiego w Rydze przedstawiciel polskiego minist. przemysłu i handlu, p. Geppert, omawiał możliwości rozwoju stosunków handlowych pomiędzy Łotwą i Polską. Po ożywionej dyskusji, w której wzięli m. in. udział przedstawiciele łotewskiego przemysłu oraz łotewskich instytucji rządowych, zebranie uchwaliło wnioski, zmierzające do ożywienia stosunków handlowych między obu państwami. Tegodnia w Towarzystwie ekonomicznym odbyło się posiedzenie, poświęcone sprawie rozwoju stosunków ekonomicznych Polski i Łotwy. Dłuższe przemówienie na ten temat wygłosił p. Geppert.

### Polsko - sowiecko - niemiecka taryfa kolejowa.

Taryfa kolejowa polsko - sowiecko - niemiecka uległa pewnej zmianie. Obejmuje ona od dnia 1 b. m. większą liczbę towarów, jest przytem rozszerzona na nowe stacje niemieckie i sowieckie, po stronie sowieckiej objęte są obecnie już wszystkie stacje kolejowe.

Na podstawie ostatnich zarządzeń dopuszczono ubezpieczenie pewnych towarów wysokowartościowych. Jednocześnie wprowadzono nowe zarządzenia, dotyczące przesyłek pospiesznych.

### Fabryki dywanów w Polsce.

Na terytorium Polski czynnych jest obecnie 69 fabryk dywanów, kilimów i gobelinów, z czego w województwach centralnych — 23, we wschodnich — 1, w zachodnich — 13, w południowych — 32. Liczba silników wynosi 28 sztuk o ogólnej mocy 902 KM. W fabrykach tych pracuje około 2,800 robotników. Ogólna liczba krosien wynosi 1,717. Produkcja wszystkich fabryk wyrażała się w roku 1928 cyfrą 1,408,608 kg., w tem: dywanów bawelnianych wyprodukowano 38,496 kg., wełnianych — 355,161 kg., jedwabnych — 4,189 kg. i innych — 1,010,762 kg.

## HAAKOWIKI

### KRUZWICA

## WANO MOD

## Z dziedziny mody

### Strój zimowy w domu

Rolę najwygodniejszego ubrania porannego i domowego gra szlafrok, którego króci i przybranie są najzupełniej dowolne. począwszy od prostych, domowych fasonów, a skończywszy na eleganckich kryształach, graniczących wytwornością z tea-gaunami. I szlafrok okazuje tendencje wydłużania się ku dół, i pozatem jednak utrzymuje wygodny i obszerny krój. Przede wszystkim zwracają uwagę rękawy, odznaczające się specjalną formą i rozmiarami. Szlafroki, używane przy robotach domowych, mają średnio-szerokie, kapucynki rękawki, podczas gdy luksusowe szlafroki poranne mają rękawy, podobne szerokością do skrzydeł. Mniej lub więcej szeroki kołnier szlafrowy ga głęboko wdół. Na plecach wisi często kaptur, przybrany frendzlą lub chwastem. W zimne dni nosi się szlafroki jedwabne, podobne taolina. W zimie używa się na szlafroki flaneli, podwójnej flaneli, aksamitu i jedwabiu, zenany, lekki, jak puch tkaniny z wełny i o-dwajnia lub stany, Nowa francuska

flanelę, welurę i welutinę, odznaczającą się barwnością wzorów, często figuralnych, wzorowanych na motywach wschodnich. Crepe satin i inne jedwabie są zazwyczaj jednobarwne. Salonowe szlafroki ozdabia się bogatym, artystycznym haftem.

Nocna piżama posiada zasadnicze części składowe dziennej piżamy: bluzę i pantalon. Bluzę albo się wkłada przez głowę, albo za wiazuje, ale najczęściej zapina na guziki. Jako materiały używamy perkaliny, rypsu wełnianego, zefiru, popeliny, flaneli, toile de soie, sztucznego jedwabiu itp. Piżama bywa prosta lub luksusowa, stylizowana według stroju meksykańskiego lub wschodniego, wogóle fantazyjna, jak kto chce. Długie pantalonki i krótkie bolero, połączone szeroka szarfą jedwabną; bardzo szerokie pantalonki w rodzaju tych, jakie noszą żuawi, ściągnięte u kostek i stanicek albo bluzka, oraz kurtka na wierzch. Robi się także piżamy z krepki jedwabnej, z atlasu, z satyny i aksamitu. Bluzka i pantalonki mogą być w jednym kolorze albo w różnych, nawet w czar. Nowe. Długie bluzy są często przyozdobione haftem. Robi się je niejednokrotnie z bogatego brokatu. Często znów zamiast bluzy mamy kamizelkę bez rękawów, na którą narzuca się dla uzupełnienia długa sukienka, służąca jednocześnie jako szlafrok poranny. Na przybranie składają się obramowania, ruisze przy szyi, szale, pasmanterje itp. Reprezentacyjny strój domowy również do poutniejszych przyjęć.

Tea-gaun odznacza się naogół prostym fasonem i do pewnego stopnia brakiem przybrań, które zastępuje bogactwo samego materiału, mianowicie się aksamitu i jedwabiu we wszelkich kolorach. Przybrania ograniczają się do draperji i obramowań futrem, piórami i frendzlami.

Duże usługi oddaje wczesnie zra na peniuar, będący obecnie nie tylko narzutką do czesania, ile rodza-



## Pranie bielizmy lalek

jest ulubiona i pożądana zabawa małych dzieci. Często pożyta jest matka po zakupie, przypominając, aby żądały tylko mydła „Kollontay” z branką i nie przynosiły innego.

Przy zabawie posiadają to małe przysze gospodzie wspaniałe wspaniałe „Kollontay” i stwierdzają, że jak przylamy i aromatyzm mydła i jak silna, śnieżnobiała biała dala to dobre mydło: domowe są im tem myślenie same wypłyły i takto odwały ubranka swych lalek. Rozstawiły mały zawieszony naczynie swe dzieki o ważności prawdziwie ostróżnego prania bielizmy delikatności, niezmiętności i zawieszonymi słodkimi mydłem „Kollontay” z branką.

Wypróbujcie „Kollontay” same do bielizny! i przesył „Dziennik”

# Kollontay

Hydro

Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927r.  
Zastępca na Częstochowie I. LEWIKOWICZ — Częstochowa Narutowicza 15

## Bardzo piękne i wytworne kostiumy maskaradowe do wynajęcia w Pracowni Sukien i Okryć Damskich p. f.

# „EWELENA”

ul. Kilińskiego 6. Telefon 325.

# REDUTA STRAZA OGNIOWEJ

## dnia 8 lutego 1930 r.

### Z KRAJU

(—) **Wybryki sekciarzy.**  
„Głos Lubelski” podaje, że w dn. 15 b. m. proboszcz parafji turobińskiej ks. dziek. kan. Sadowski odbywał we wsi Gródku wizytację duszpasterską. W czasie tej wizytacji jedna z miejscowych rodzin katolickich prosiła ks. kanonika o poświęcenie swego domu. Podczas dokonywania aktu poświęcenia zdarzył się wypadek, który opinje publiczną poruszyć musi do głębi. Na widok katolickiego kapłana, pełniącego ceremonję poświęcenia, wypadła z sąsiedniego domu gramała hodurów i pod buta kucharki do chowanego hodurówkiego przez cały czas poświęcenia urządziła manifestację, wznosząc szydercze okrzyki si, śpiewając, śmiejąc się, gwizdając etc.

(—) **Niezwykła przygoda wieszaka.**  
Niezwykła przygoda spotkała mieszkańca wsi Siemiedrzycki, pow. dziśnieńskiego, niejakiego Daniela Stasiuczona. Idąc lasem, między wsiami Łapiezinu a Popioły, zauważył na drzewie 3 obrzmiałe ptaki. Uderzony ich niezwykłym rozmiarami przystanął i zaczął się im przyglądać, a wówczas dwa odleciały, trzeci zaś rzucił się na niego i dotkliwie poszarpał mu twarz i głowę. Gdy Stasiuczonek oprzytomiał nieco po niespodzianym napaździe, zaczął się bronić i wreszcie zabił ptaka silnym uderzeniem kiją poczem przyniósł go do domu. — Okazało się, że był to obrzmiały orzeł. Niezwykły ten wypadek wydarzył w całej okolicy liczne koczni-

jem porannego piaszcza, narzuconego na nocną bieliznę. Tęgo rodzaju negliz ma zwykle prostą formę i nie jest zbytino szeroki. Jako dopełnienie służą pasek. Kołnier przeważnie szalowy rękawy wygodne, dość szerokie, niekiedy pół długie. Na plecach kaptur. Materiał — flanela, szantun, mora, crepe satin i crepe de chine.

Przeгляд Gardnerów domowej przykryją suknie do pracy i fartuchy ochronne.

A. F.

kilka strzałów rewolwerowych. Nieznajomy chwyciwszy się za pierś runął na ziemię. Na odgłos strzałów dozorca Dybak zawrócił i wszedł do bramy. W tej chwili wybiegli dwaj osobnicy. Jeden z nich odepchnął dozorcę domu, który usiłował ich zatrzymać.

Zabójcy uciekli w kierunku ulicy Freta. Zauważywszy lekarz pogotowia stwierdził śmierć wskutek postrzału w głowę, piersi i szyję. Tożsamości zabitego nie ustalono. Policja jednak stwierdziła iż zabójstwo zostało dokonane na tle porachunków politycznych.

Zamordowany robotnik zapewne już na ulicy spotrzędzł przedświadców i zaczął uciekać. Widząc, że nie udaje pogoni wpadł do domu, gdzie w chwili później padł rannym strzałem.

(—) **Złamach 12-letniego chłopca na pociąg.**

W dyr. krakowskiej zdarzył się ostatnio wypadek, który tylko szczerliwym zbiegiem okoliczności nie pociągnął za sobą wykołejenia się pociągu.

Mianowicie na linii kolejowej Warszawa — Nowy Sącz, koło stacji Marcinkowice nieznanymi sprawcami ułożono na torze dwie belki, które przynocowały do szyn złażaniam klamrami.

Przeszkodę zauważył stróżnik, który przed nadejściem pociągu zdołał tor oczyścić.

Przeprawadzone natychmiast śledstwo wykazało, że sprawcą zamachu był 12-letni chłopiec, Jan Stachon. Zachodzi przypuszczenie, że zarzucił to wypadek niemądrego figla ze strony młodego chłopca. Mimo to policja przeprowadza dochodzenie czy chłopiec nie został przez kogoś nastany.

(—) **Żosobójstwo i samobójstwo.**  
Z Sosnowca nadeszły wiadomości o tragicznym zajściu między młodym małżeństwem, nazwiskiem Nowakowie. Pobrał się przed trzema miesiącami, a po dwóch miesiącach powstania rozczuli się. Gdy Nowak w tych dniach spotkał swą żonę na ulicy, podszedł do niej i po wymianieniu kilku zdań, dobył nóża z kieszeni, którym zadał jej kilka ciętnów w głowę.

Gdy kobieta upadła na ulicę, Nowak, sądząc, że ją zabił, wpadł do jednego z pobliskich domów i tam nożem rozciął sobie brzuch, tak że wnetżności wyszły na wierzch. przybyła policja przewiozła go w stanie beznadziejnym do szpitala, Nowakowa zaś pozostawiono opierce domowej.

Zwycięzca z bronią w ręku może być naraż. Zwycięzca gospodarstwa może być społeczeństwu kulturalnie i politycznie swej świadomości narodowej.

Cay można narwać i rozdzierać zrodzaw masę, jedwab i szwaby kępi tylko zrzębałi

## Egzaminy wstępne

rozpoczyna

# GINNAZJUM ZWIĄZKOWE

(ul. Łódzka - dawniej Młodziana 77).

27 stycznia r. b., o g. 9 rano.

## WĘGIEL I KOKS

Z najlepszych kopali Dąbrowieckich i Górnolaskich wagonowo i wozami po cenach najniższych dostarczy firma

# „SPOŁEM”

w Częstochowie, Kościuszki 43  
l. 230.

OGŁOSZENIE.

Ponieważ zaległości państwowego podatku od lokali (mieszkanlowego) stale wzrastają, Władze Skarbowe zażądały energicznego poboru...

Wobec powyższego Magistrat, jako Władza której poruczono pobór wymienionego podatku, wzywa płatników państwowego podatku od lokali...

Podatki od lokali (z wymiaru za czas od 1 sierpnia 1926 r.) nie podlegają:

- a) mieszkania jedno i dwupokojowe, zajmowane przez bezrobotnych, o ile nie mają sublokatorów;
b) lokale jedno i dwupokojowe, zamieszkałe przez inwalidów, wdowy i sieroty...

Osoby przeto wyszczególnione powyżej w punktach a), b) i c) winny w celu uzyskania zwolnienia od obowiązków zapłaty podatku od lokali przedstawić Magistratowi odpowiednie dowody i skrócić się z prośbą o smorzanie podatku.

Wpłaty podatku przyjmuje Kasa Magistratu we wszystkie dni tygodnia za wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach: w soboty od 9 m. 30 rano do godz. 11 m. 30 rano, w pozostałe dni tygodnia od godziny 9 m. 30 rano do 1 po południu.

Przy uliszeniu podatku nakaz sieniędzy należy uprzednio przedstawić w Wydziale III-cim (part. sala Nr. 7 okienko Nr. 1).

MAGISTRAT m. Czechochowy.

go. 1958-2000 Sygnał czasu, 2000-2005 Kom Strzażacki, 2005-2030 Za dnia gimn. w dziedzinie opieki społecznej...

W najlepszym sprzęcie RADJOWY wyposażony się syn w firmie F. BLACHOWICZ i ŻOŹN w Czechochowie, ul. Kosciuszki nr. 8, tel. 268.

OBWIEŚCZENIE.

Wydział Hipoteczny w Czechochowie obwieszcza, że otwarte zostały postępowania spadkowe po zmarłych: 1) Wollie AJZNERZE...

2) Janie ZAJACU właścicieli niepodzielnej połowy nieruchomości w Czechochowie, ul. Kosciuszki nr. 8, tel. 268.

3) Słazmie BRAT wierzycielu sumy 861 rubli z 1/2% i ewikcją zabezpiecz. na nieruchomości w Czechochowie, ul. Kosciuszki nr. 8, tel. 268.

4) Janie ZAJACU właścicieli niepodzielnej połowy nieruchomości w Czechochowie, ul. Kosciuszki nr. 8, tel. 268.

5) Tomaszowi POROSIE właścicieli niepodzielnej połowy nieruchomości w Czechochowie, ul. Kosciuszki nr. 8, tel. 268.

6) Rozalii z domu Jani primo voto Winiakowskiej secundo voto PACUT walc. PACUD wierzycielce sumy 4180 rubli 73 kop. z 7% i kaucją 418 rubli 07 kop. zabezpiecz. na nieruchomości w Czechochowie, ul. Kosciuszki nr. 8, tel. 268.

7) Antonim BOROWIECKIM właścicieli 1/8 niepodzielnej części nieruchomości w Czechochowie, ul. Kosciuszki nr. 8, tel. 268.

Termin zamknięcia tych postępowań spadkowych wyznaczono na dzień 7-go sierpnia 1930 roku i w tym terminie osoby zainteresowane winny się stawić w kancelarii Hipotecznej w Czechochowie dla zgłoszenia swych praw pod skutkami prekluzji.

m. Czechochowa, dn. 21 stycznia 1930 z. Piarsz Hipoteczny.

BUMOR I SATYRA. ZBIEG OKOLICZNOŚCI.

— Czy mógłby mi kto z was przytoczyć jakiś przykład na dziwiny zbieg okoliczności? — pyta nauczyciel w szkole.

— Ja winny w zgłasza się Kazik, — Co mianowicie? — Mój ojciec i moja matka brali w tym samym dniu ślub.

NIEDŁUGO BĘDZIE CZEKAŁ. — Panie, na pierwsze stycznia miałem przegryzoną swrot długu, a tymczasem do dziś ani grosza nie otrzymałem.

— Niech łaskawy pan jeszcze trzaskękę szarek odłuskał, dopóki mi pan nie zapłaci. — Skoro szanowny pan tak postanowił,

KINO „UCIECHA“. Od soboty dnia 25 do wtorku 28 stycznia 1930 r. w programie zachwycająca komedia w 2 akt. i 11 program zachwycająca komedia w 2 akt.

Kto jest złodziejem?

8 sztuk najlepszych przygód Jonesa. Ilustr. ulubionego całego świata Eddie Felo KON I LASSO (Tajemniczy Łańcuch) 6 sztuk bohaterów przygód Eddie Felo.

to trudno — muszę się z tem zgodzić, w każdym razie mogę łaskawego pana uspokoić, że długo nie będzie czekał, bo właśnie jutro gospodarz przez komornika nr. 1 wyruca mnie z mieszkania.

KWESTJA MIESZKANIOWA. — Za trzy pokioki chciał właściciel domu pięć tysięcy odstąpić.

KURACJA ODTLUSZCZAJĄCA. — Więc pani maż robi kurację odtłuszczenia? Czy z dobrym skutkiem?

FENOMEN. — Czy pan widział wczorajszą ognia sztuczność? — Słyszałem przez radio.

PO ZABAWIE TANECZNEJ. Pan Agapił po mocno zakrapianej nocy, przysiadł wóci do domu w stanie nieco „pozbawionej orientacji“ i poloty się w kierunku do łóżka nogami na poduszki, a głowa w drugi koniec łóża.

Rano budzi się z mocnym bólem głowy, ale otworzywszy oczy, spostrzega swoje nogi na poduszkach.

— Cóż u licha — mruczy sam do siebie niezapalenie jeszcze przytomny — myślałem, że mnie bolę głowa, a że widocznie uciekają moje laktiki.

4-ro KLASOWA SZKOŁA. Kształceniowa - powozczarska oraz PRZEDSZKOLE. St. Ligęzówny. Kołoczażki 9. Tel. 185. Zapisy dzieci na II-gie półroczce. Kancelaria otwarta od 9-jej rano do 5-jej po południu.

Szarada sylabowa Nr 184

Ułożył „Dolli“. Z podanych sylab ułóż 13 wyrazów, tak, aby początkowe litery, czytane z góry na dół, utworzyły imię i nazwisko sł. artysty malarza, którego zaś — tytuł jego obrazu.

Sylaby: A - ce - en - go - gio - grab - ja - ki - kli - kus - log - ma - man - me - niec - ny - o - o

Temperament Prymadonny

Program wspaniałej sceny, wesoly Kzeseł 1. Liza 150 Pocz. o 4 w niedzielę 3. Ost. seans o 9 w 8.30. Anons: Jaz wkrótce wyfilam film p.t. Zu kulismas cyrkia.

Znaczenie wyrazów: 1) Przyrząd do rzucania obrazów nianych, 2) Bohater tragedii Szekspira, 3) Zabawa, 4) Stan w Ameryce Północnej, 5) Zbiór poezji hiszpańskiej, 6) Imię mekskie, 7) Rodzina, 8) Nauka o grzech, 9) Drogi kamień, 10) W mifologii greckiej przastary bog bogów, 11) Drzewo, 12) Krótkie wyrazy w gramatyce greckiej, 13) Mówca, inaczej, Rozwiązanie powyższej szarady sylab. nr. 184 nadsyłać do Redakcji „Głosu Czechochowskiego“ do dnia 29 b. m., przesyłając uprzejmie prosimy o zamocowanie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wysyła cztery trzy nagrody: 1) powieść dwutomowa, 2) powieść jednatomowa i 3) paczówkę artystyczną.

Nagrody rozdane zostaną Głosu Nowawia.

Rozwiązanie famig. nr 183

POWSTANIE STYCZNIOWE. K O M P L E T M E D O C R E W A N Z P R E S J A T A N A T O R Y W A L O R Y I R K A T A I F U N F E Z B U R N A P R O F E S T P O Z Y T U R A M Y O K A K U R U C Z E K O N T U R S U B L I M A T N E M R O D L A W E T A W A L E T

Trasne rozwiązanie famig. nr. 183 nadesłało 13 osób.

Przez losowanie nagrody otrzymują: 1) powieść dwutomowa: „Hasła“, Grzeszkiego p. Henryka Gajszewicza, ul. 1-go Maja 34, II — (powieść jednatomowa: „Opary krwi“ Kalkowskiego) p. Zyg. Kotlewski, ul. Mickiewicza 63, III — (pocztówki artystyczne) p. Dymitr Galan, ul. Mickiewicza 24.

(Wymienione powyżej osoby proszą się o przybycie do Redakcji naszego Głosu do godziny 2-jej po poł. DN Alas! całem odbioru nagród.

WĘGIEL z kopalń głębokich zagłębia Górnośląskiego i Dąbrowskiego sprzedaje 5 zł. za metr firma Fr. Lubowlecki Kołoczażki 62 tel. 701 i 587

Sygnał czasu, hejnał, kom. 1200-1400 Trasn. w Warszawie, 1500-1520 Trasn. w Warszawie, 1620-1540 Opalniczość na wózków sztucznych przy obecnej koniunkturze zbożowej, 1540-1600 Duch i materia, 1600-1715 Koncert popularny, 1715-1740 Na szachownicy, 1740-1900 Koncert, 1900-1920 Rozm. 1920-1930 Intermezzo muzyczne, 1930-1953 Bery i bołki śląskie, 1958-2000 Sygnał czasu, 2015-2145 Trasn. w Warszawie, 2015-2145 Koncert z Poznania, 2145-2215 Szuchowicko z Krakowa, 2215-2235 Kom. 2235-2300 Kom. PAT, 2300-2400 Trasn. muzyki tanecznej.

PONIEDZIAŁEK, 27 STYCZNIA. 1158-1205 Sygnał czasu, hejnał, 1205-1300 Koncert gramof. 1600-1615 Kom. 1615-1645 Program dla dzieci, 1645-1715 Koncert gramof. 1715-1745 Radiomator Łąki, 1745-1815 Koncert, 1815-1905 Rozm. 1905-1930 Audycja zbiorowa Kola Literatów, 1930-1953 Wiadomości z gramatyki języka polskiego.

WYWIAD. NIEDZIELA, 26 STYCZNIA. 900-1000 Trasn. w Warszawie, 1015 Trasn. naboż. z Katedry Wł. 1158-1210

WYWIAD. NIEDZIELA, 26 STYCZNIA. 900-1000 Trasn. w Warszawie, 1015 Trasn. naboż. z Katedry Wł. 1158-1210

WYWIAD. NIEDZIELA, 26 STYCZNIA. 900-1000 Trasn. w Warszawie, 1015 Trasn. naboż. z Katedry Wł. 1158-1210

Co usłyszymy dziś przez radio? NIEDZIELA, 26 STYCZNIA. 900-1000 Losowanie nagród Wielkiego Konkursu Muzycznego P. R., 1015 Nabożeństwo z Katedry Wł. 1158-1210 Sygnał czasu, hejnał, kom. 1210 Poranek symf. z Kłh. Warsz. 1400 Pogadanka dla gospodyń wiejskich, 1420 Twa iadca odesza na harmonii Wł. Kacrynki, 1430 O podnoszeniu produkcji rolnictwa i jej opłacalności, 1450 Org. harmonii, 1500 Co słychać o czem wiedziedź trzeba? 1520-1600 Muzyka, 1600 W dworach i dworach kach białoruskich, 1620 Muzyka gramof. 1640 O cudach fotologii, 1655-1715 Muzyka gramof. 1715 W królestwie Polskiego przed 23-ciu laty, 1740 Koncert symf. P. P. 1900 Rom. 1925 Feljton, 1958-2000 Sygnał czasu, 2000 Kwadr. Literacki, 2015 Koncert popularny, 2145 Śluch. z Krakowa, 2215 Kom. motor, 2300-2400 Radiokabaret z płyt gramof. PONIEDZIAŁEK, 27 STYCZNIA. 1158-1205 Sygnał czasu, hejnał, 1205-1300 Muzyka gramof. 1310 Kom. motor, 1500 Kom. gosp. 1543 Przędź koniczanki, 1615 Program dla dzieci, 1645-1715 Muzyka gramof. 1715 Lektoria, 1745 Muzyka lekka, 1845 Rozm. oświatowa, 1910 Skrzynka pocztowa roln., 1925-1940 Muzyka gramof. 1940-1950 Kom. PAT, 1958-2000 Sygnał czasu, 2015 Piętnastce minut w muzyce, 2200 Feljton, 2215 Kom. PAT, 2300-2400 Muzyka taneczna. NIEDZIELA, 26 STYCZNIA. 900-1000 Trasn. w Warszawie, 1015 Trasn. naboż. z Katedry Wł. 1158-1210

WINIAKI WINKELHAUSEN RUMY LIKIERY ZAKŁADY DRZEWYKOWE WINKELHAUSEN T. A. SIĄDOPARCIE POMORZE ZAE 1846

Nagródzone na P. W. K. Państwowym Złotym Medalem. Wiek sforsował drzwi — zostały wyraźne znaki — i ukradł rzekomo kilka klejnotów i podreżną kasę Janin. Wyobrażam sobie, z jakim wstrętem to czynił! — Dlaczego, myślisz, przetrzasnął stare listy, jeżeli chodziło mu o tabakierkę? — spytała. — Przyszedłem, że nie zastanowiłem się jeszcze nad tem. I nie wiem, co miało miejsce przed dwunastą laty. — Jeżeli zauważył zmianę w zachowaniu się twoich rodziców w stosunku do siebie, to może podejrzewał, że Elza machała w tem palce. Może w ten, czy inny sposób, niezręcznym pytaniem lub aluzją zdradziła się, że napisała ob list... Albo, może było zupełnie inaczej. Może to też była manja — dowiedzieć się naprawdę, czy nie pozostało z owych czasów coś na piśmie, co rzuciłoby podejrzenie na jego osobę. Wiedział dokładnie, ile ma czasu, bo Janina miała „wychodnie“ a pani Mitchell pojechała z tobą na farmę, bracie miare na firanki. — Gdzie on był tego dnia? — po-djęła. — Nie przypominam sobie, co robił zremowem w tym czasie. — Był w domu, z powodu bólu głowy. Pamiętasz? Mówił potem, że złodzieje usiłovali się dostać do jego mieszkania, ale ich wystraszył. Słyszac kroki, zawołał „kto tam“ i spłoszył nieporozumionych gości. Potwierdziła skinieniem głowy. Potem podjęła z lekkim wzruszeniem: — To straszne! — powiedziała. — Widział, był moim starym przyjacielem... Myślałam, że mię naprawdę lubi... — I lubił cię — rzekłem — strasznie. Kochał cię nawet. I temu zawdzięczamy, żeśmy wyszli z zyciem Ale opowiadała go mania, myśl, że musi mieć tę tabakierkę, zanim ty ją mieć będziesz i ten tylko cel widział przed sobą. Oczywiście, negatywny rezultat poszukiwań zmusił go do nowych kroków. Uczuł to następnego zaras dnia. Pojechał szejmym małem coupé do farmy. Padł deszcz... Widziałem ślady na podłodze w stajni. Nie pamiętasz? Wypytywałem cię, jakim samochodem jedździłście na wieś z pania Mitchell i jaka wtedy była pogoda... — odpowiedziała, że bawie się w de-tektywa i ułożyłał mi do snu pod drzewem... Gdy przyjechali z farmy, odrazu rzuciło mi się w oczy, że ślady ich coupé są identyczne z tam tem. Ale po przeczytaniu listu Elzy, myślałem tylko o niej. I to u-łowiał zachować pozory rabunku. Gdyby kulry, sprowadzone ze składu, nie miały pieczęci, byłby je pro-stitu... zrabował. — Gdyśmy następnego dnia we- troje pojechali na farmę, wściekał się na mnie, że nie chce zawiado- mić policji! — Naturalnie. Policja nigdy w by- ciu nie podejrzewałaby Konstante- go Mitchell! Ale może sądził, że nie chce zawiadomić policji przez- wzgląd na niego, to znaczy, że po- dejrzewał... jego? Czy sądział, że międzyczasie tabakierki i dia- gnozy? Nie była to obawa uczasdnego, ale jak niewiele obaw jest e- zasadowych! Przypominaj sobie o- bawy Elzy, że porozumiewała się z Mitchellem poza jej plecami! Ze- ledwie przyszło mi do głowy, że nie rozstajesz się z tabakierką, że nosisz ją przy sobie — zaczął się na nowo męczyć. Musiał mieć pewność! Poweł ożnamił w poniedziałek, że jest chory i Mitchell wrzyknął to. Powiedział, że ma robotę i nie to- warzywał z tonie do Howlandów. Elza nie myślała i nie wierzała ma, ale podejrzewała jej pozosty w fa- lszym kierunku. Mitchell nieogro- dził Pawła znał twój rozkład dnia. Prawdopodobnie czekał w ciemnej sieni niccałe pięć minut. Napadł na ciebie, obrabował i wpechnął cię do twego mieszkania... nie ryzykował wiele! Gdybyś usłyszała za sobą je- go kroki i odwróciła się — wykrę- ciłby się, że są tarłowak Earl trochę brutalny, ale Earl. Alas! się nie od- wróciła i wszystko pozosty po jego myśli. Na tem, jak przypychnął, sprawa się skończyła. (d.c.n.)